

Sędzia Paweł Rygiel z Sądu Apelacyjnego w Krakowie śle pytania prejudycjalne do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE)! Chce, by Trybunał orzekł, czy nowi sędziowie Sądu Najwyższego mogą pozostawać sędziami w kontekście prawa unijnego. Co ciekawe, sprawa którą rozpatrywał krakowski sąd nie miał nic wspólnego z Sądem Najwyższym, gdyż dotyczył ochrony dóbr osobistych. Sprawozdawcą w sprawie, w której zadano kuriozalne pytania prejudycjalne był ten sam sędzia, który tuż przed jesiennymi wyborami nakazał premierowi Mateuszowi Morawieckiemu przeprosić prof. Jacka Majchrowskiego, prezydenta Krakowa, za słowa premiera o braku aktywności władz miasta w walce ze smogiem. [- czytaj dalej.](#)

My wiemy co robi ta "elita", dlatego podtrzymujemy swoją opinię. Należy zastosować opcję zerową. I wprowadzić całkowicie nowych ludzi do sądów i zawodów. Permanentną kontrolę postępowań, wraz z osobistą odpowiedzialnością sędziów, dopóki sytuacja nie wróci do normalności.